

DRWECA

z dodatkami: „Oplekani Młodzieży”, „Nasz Przyjaciel” i „Rolnik”

„Droga” opublikował 8 razy tygodniowo, w weekendy, w dniach 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31 listopada. Cena pojedynczego egzemplarza 15 groszy. Wskazywanie na ogłoszenia do bezpłatności gazet.



Cena ogłoszenia: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 20 gr, na stronie 8-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 linie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, ponad tekstem 60 gr. — Ogłoszenia nagr. 100% więcej. Numer telefonu: Nowe Miasto 8.

Rok IX

Nowe Miasto-Pomorze, Sobota, dnia 9 listopada 1929.

Nr 132

Zmierzch socjalizmu w miastach Pomorza.

Nasza brać robotnicza już się na nich poznała.

O wynikach ostatnich wyborów do rad miejskich pisaliśmy już kilka tygodni temu obszerniej. Charakterystycznym ich przejawem to po pierwsze silna przewaga żywołów, grupujących się pod sztandarem N. D. i N. P. Ru., a skromne stosunkowo rezultaty zwolenników sanacji. Po drugie atoli, co najważniejsze, to załamanie się zupełnie wpływów socjalizmu. Wybory te wykazały w miastach pomorskich, jak i w poznańskich, znaczny zanik głosów socjalistycznych.

Wpływy socjalistyczne wogóle na Pomorzu miały swoją ciekawą linię rozwoju. W wyborach do Rad Miejskich w roku 1925 socjaliści nie stanowili jeszcze silnego stronnictwa i nie skupili na swych listach większej ilości głosów. Wpływy socjalistyczne zaczęły natomiast rosnać od roku 1926 w sposób nader szybki, do czego przyczyniły się niedola mas pracujących, sprawna organizacja propagandowa i niepewne stosunki w państwie. Wybory do sejmiku przyniosły poprostu niespodziankę. Na listę nr. 2 padły po raz pierwszy tysiące głosów. W samym Grudziądzu np. na listę socjalistów padło 5500 głosów, w powiecie około 6000. Toruń w tym samym czasie miał 4000, powiat Toruń 6784 socjalistów.

Tego rodzaju wyniki wyborów, które dały socjalistom po raz pierwszy z Pomorza 1 mandat do Sejmu, stawały miasta Pomorskie w zbliżających się wyborach samorządowych wobec niebezpieczeństwa opanowania Rad Miejskich przez socjalistów.

W to przyszłe zwycięstwo wierzyli socjaliści niezłomnie, szykując się nawet już do objęcia władzy.

Tymczasem zaszła znów niespodzianka. Okazało się, że zwycięski pochód socjalizmu został przełamany w zupełności.

We wrześniu rb. przy wyborach w Toruniu socjaliści stracili przeszło 1000 głosów. W październiku b. r. głosowanie w Grudziądzu przyniosło czerwonym towarzyszom istny pogrom, zamiast bowiem 5500 otrzymali tylko 2200 głosów. Ubytek wynosi 60 proc. Można więc mówić o początku likwidacji P. P. S. na naszym terenie.

Stało się to mimo silnej propagandy socjalów, rozpoczętej dawno przed wyborami na tle nadużyć, jakie zaszły w grudziądzkim magistracie. Socjaliści, będąc w mniejszości w poprzedniej Radzie, winę za nadużycia zwałali, jak zwykle, na inne kluby, głosząc równocześnie, że ich przyszłe rządy w mieście wszystkie nieprawości wypłenią. Stanowisko to nie przeszkodziło ich wodzowi żydowskiemu, adw. Pehrowi, podjąć się za wysokim wynagrodzeniem obrony głównego sprawcy nadużyć w Kasie Miejskiej, Szczygła.

Mamy wrażenie, że robotnik polski ma dość obłudnych obietnic czerwonych i popierać żydowskiej międzynarodówki dalej nie będzie. Śladem Torunia i Grudziądza niechaj pójdą inne miejscowości, a z socjalistami, żerującymi na biedzie polskiego robotnika, prędko skończymy.

Wobec tego pocieszającego objawu, tem niemiłej odbija fakt, że do Rady Miejskiej u nas w Nowe Miasto wszedł po raz pierwszy socjalista i to jakiego pokroju jeszcze. Widocznie obalamuona część naszych braci robotników u nas, podczas gdy w innych miastach już się poznać zdołała na tych „dobrodziejach”, jeszcze ma oczy zakryte bielmem i nie przejrzała. Mamy jednak niezłomną nadzieję, że, poznawszy teraz z bliska owocność i jakość pracy swego towarzysza w Radzie Miejskiej, już jej również na przyszłość więcej nie zapragnie.

Wydatek rządu na P. W. K.

Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia — wydatek rządu na P. W. K. wyraża się sumą 17.298.200 zł, z czego 4.405.100 zł wydano na budowę gmachu anatomji i chemji Uniwersytetu Pozn.

Ostra mowa posła Sławka przeciw opozycji.

Warszawa, 5. 11. W dniu dzisiejszym o godz. 4 po poł. rozpoczęły się plenarne obrady klubu B. B. W. R.

Na posiedzeniu wygłosił dłuższe przemówienie prezes klubu ps. Walery Sławek, który m. in. podkreślił:

„Przebiegu ostatnich wypadków nie będę opisywał. Chciałbym je tylko podsumować. Byliśmy świadkami następującego faktu: od pierwszego momentu wnieśienia przez nas projektu rewizji konstytucji cała opozycja zmobilizowała się do ataku. Posiowie opozycji podniecali sami siebie. Propagandą swoją wprawiali sami w siebie, że potrafią obalić rząd i że nadchodzi rzekomo moment „likwidacji systemu pomajowego”.

„Ci ludzie dochodzą w swojej niepoczytalności aż do utraty zrozumienia, co wolno, a czego nie wolno, do rzeczy, które grożą bytowi państwa. Jeśli dziś zestawimy całą namiętność „rewolucyjną”, projekty wyrażenia votum nieufności itp. z tem, że przypadkowe znalezienie się w przedsiomku sejmowym grupy oficerów wywołało u posłów z opozycji utratę panowania nad nerwami, to widzimy, z jak chorem otoczeniem mamy do czynienia”.

„Rozgorączkowanie przeszło bardzo daleko. Sądząc z głosów, jakie dochodzą z ożisiejszych zebrzań klubów opozycyjnych, jedni posłowie idą na bardzo namiętne przygotowywania się do rewolucji, inni zaś spoglądają, co z tego wyniknie”.

„W tej chwili pod wpływem nerwów przeważa jeszcze nastroj bardzo wojowniczy. Ale właśnie dlatego w tej chwili należałoby posłom dać tylko czas do namysłu, a ów czas będzie w różny sposób zużytkowany. Jedni z nich upierać się będą przy zdaniu, że należy rozwijać ostrą propagandę w kierunku przewrotu rewolucyjnego w Polsce, ale inni pod wpływem czasu będą może bardziej zdolni do zastanowienia się, czy temi środkami rząd przewrócić zdołają i czy nie byłoby rozumniej szukać innego wyjścia. Nie wiadomo, jaką będzie sytuacja po 30 dniach.

Dalsze postanowienia P. Prezydenta będą przypuszczalnie zależne od tej właśnie sytuacji, jaka się wytworzy po tych 30 dniach. W każdym razie jedno jest pewne: system majowy zlikwidowany nie będzie.

Uchwała rady naczelnej Stronnictwa Narodowego.

Rada naczelna Stronnictwa Narodowego po wysłuchaniu sprawozdania zarządu głównego Stronnictwa i Klubu Parlamentarnego wyraża władzom Stronnictwa swe pełne zaufanie.

Pozatem zaznacza, że nakazem państwowego

Manifestacja w Małopolsce.

Warszawa. O zaburzeniach we Lwowie nadchodzą szczegóły następujące:

O 8 wieczorem z inicjatywy P. P. S. zebrało się na pl. Marjackim około 2 tysięcy manifestantów, do których zaczęła się samorzutnie przyłączać publiczność. W bocznych ulicach skonsygnowano wielką ilość policji pieszej i konnej, szwadron 14 pułku ułanów oraz kilka aut pancernych. W pewnym momencie piesza i konna policja dwukrotnie szarżowała i rozpędziła tłum, który zebrał się w pół godziny potem na rynku i zaczął odbywać samorzutny wiec. W międzyczasie policja przystąpiła do aresztowań. Tłum zebrał się po kwadransie po raz trzeci na pl. Akademickim.

Duża grupa manifestantów udała się na ul. Zimorowicza, aby manifestować przed lokalem „sanacyjnego” „Słowa Polskiego” do czego nie dopuścił oddział policji.

Pozatem były manifestacje w Boryslawiu, Drohobyciu, Stanisławowie, Tarnowie, Białej, Żywcu i t. d.

instynktu samozachowawczego jest walka w obronie porządku prawnego w państwie, którego naruszenie wprowadza rozstrój w życie społeczeństwa, zagraża mu jeszcze większym zamętem, podważa powagę państwa na zewnątrz i demoralizując ludność, przygotowuje na przyszłość stosunki, w których rządzenie państwem będzie niezmiernie trudne. Walka o usunięcie tego zła jest warunkiem istotnej naprawy naszego ustroju.

Oprócz tej uchwały zasadniczej rada naczelna przyjęła jeszcze następującą rezolucję:

„W związku z ostatnimi wydarzeniami rada naczelna, stwierdzając, że przeciwstawienie się rządzeniom marszałka Sejmu, przedstawiciela jednej z naczelnych władz państwa i znieważenie jego osoby, obniża powagę państwa na zewnątrz i wewnątrz i przynosi szkodę państwu, — potępia te akty, niezależnie od swojego politycznego stosunku do marszałka Sejmu”.

Uchwały N. P. R. i Piasta.

Warszawa, 5. 11. Główny komitet wykonawczy N. P. R. odbył dziś wspólne posiedzenie z klubem parlamentarnym. Posiedzenie poświęcone było omówieniu bieżącej sytuacji politycznej. Wyrażono zapatrywanie, że w odroczeniu sesji upatrywać należy usiłowanie rządu uchylecia się od kontroli przedstawicielstwa narodowego.

Warszawa, 5. 11. Klub P. S. L. „Piast” wskazuje w swej rezolucji na powiększenie się budżetu i stwierdza, że odroczenie sesji sejmowej odbiera Sejmowi możność gruntownego zbadania budżetu na rok przyszły. Wobec powyższego klub P. S. L. „Piast” nawołuje szerokie warstwy ludu wiejskiego do wzmoczonej czujności i silnej pracy organizacyjnej.

Klub P. P. S.

w rezolucji stwierdził, że odroczenie sesji oznacza uchylene się pomajowego systemu rządzenia od stawienia się przed Sejmem i od kontroli publicznej całokształtu jego polityki i gospodarki finansowej.

„Wyzwolenie”

widzi w odroczeniu uniemożliwienie przedstawicielstwu narodowemu spełnienia obowiązków, przepisanych przez konstytucję i wyraża przekonanie, że usuwanie się rządu od odpowiedzialności nie uwolni tego rządu i obecnego systemu od tejże odpowiedzialności.

Uchwały koła żydowskiego.

Warszawa, 5. 11. Pod przewodnictwem pos. Grünbauma odbyło się posiedzenie koła żydowskiego. Koło oświadcza, iż gotowe jest do współdziałania w obronie parlamentaryzmu.

Zaburzenia we Lwowie.

Demonstracje polityczne socjalistów w Łodzi.

Łódź, 5. 11. We wtorek o godz. 7 wieczór, w chwili, gdy robotnicy opuszczali fabryki, w kilku punktach miasta zorganizowane zostały pod egidą socjalistycznych związków zawodowych demonstracje i pochody robotnicze, które wznosiły wrogie okrzyki przeciw rządowi. Pierwszy pochód przeszedł ulicami Andrzeja i Leszno i przy zbiegu ul. 6 Sierpnia rozproszony został przez oddziały policji. Druga grupa demonstrowała w tym samym czasie na rynku Bałuckiego, trzecia zaś na Chojnach. Na ul. Juliusza zebrał się również tłum robotników, który uformował pochód i krocząc ulicą, wznosił okrzyki przeciw rządowi, domagając się dymisji gabinetu. Demonstrantom zastąpiła drogę policja, która ich rozproszyła.

Odznaczenia kolejarzy po 40-letniej służbie.

Warszawa. Z inicjatywy min. komunikacji za służbę na kolei 40 i więcej lat, odznaczeni będą specjalnymi dyplomami uznania i nagrodami pieniężnymi.

Dyplomy i nagrody będą wręczane co roku w dniu 11 listopada, t. j. w dniu święta narodowego.

Każdego z pp. Prezesów Kolei Rolniczych upraszamy o polefatygowanie się w dniach 11 listopada do Lubawy albo 19 listopada do Nowe Miasto-Pomorze. Kawałki, będzie jałka znośić. Ale pan jensstruktor? — Łatwo to panu jensstruktorowi wytłkać. A czem będę grunt uprawiał?

We wszystkich zagłębiach robotnicy przystąpili do pracy.

Katowice, 7. 11. Strajk protestacyjny w zagłębiach zakończył się. Górnicy i hutnicy przystąpili dziś do pracy. Jedynie agitatorzy komunistyczni rozwinięli dziś od rana agitację, aby namówić robotników na strajk generalny aż „do zwycięstwa”. Wysiłki agitatorów komunistycznych nie odniosły skutku, robotnicy nie usłuchali podżegań. Policja aresztowała kilkudziesięciu agitatorów komunistycznych.

Wczorajszy strajk protestacyjny nie objął wszystkich górników.

Podziękowanie!

Za liczne wienie i dowody współczucia, okazane we wielkim smutku naszym, z powodu zgonu ś. p. **Władysława Gończy-Leckiego** składamy przewiel. Duchowieństwu, Krewnym, Samodzielnym Rzemieślnikom, Cechowi rzeźnickiemu oraz wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę Zmarłemu, serdeczne

„Bóg zapłać!”

RODZINA.

Lubawa, w listopadzie 1929.

LICYTACJA.

Magistrat sprzedaje w drodze licytacyjnej najwięcej dającemu za natychmiastową gotówkę:

drzewo opałowe z lasu lubawskiego.

Licytacja odbędzie się **we wtorek, dnia 12 listopada r. o godz. 2-iej po południu w ratuszu.** Warunki sprzedaży podane będą przed licytacją.

Lidzbark, dnia 5 listopada 1929.

Magistrat.

M. Rochon, burmistrz.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W poniedziałek, dnia 11 go bm. o godz. 1 po połud. sprzedawać będę w Lubawie na rynku za gotówkę najwięcej dającemu:

3 kanapy, 1 bufet, 1 kredens i 1 lustro.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 12-go bm. o godz. 10 przed połud. sprzedawać będę w Lidzku za gotówkę najwięcej dającemu:

1 samochód osobowy (Fiat).

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 12-go bm. o godz. 12-tej w południe sprzedawać będę w Grodzisku przed oberżą za gotówkę najwięcej dającemu:

1 jałowicę.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 12-go bm. o godz. 1-iej po południu sprzedawać będę w Grodzisku u p. Stoklasy za gotówkę najwięcej dającemu:

2 krowy.

Szukalski, kom. sądowy w Lubawie.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

We wtorek, dnia 12-go bm. o godz. 2 i pół po połud. sprzedawać będę w Rynku u p. Renkla za gotówkę najwięcej dającemu:

4 warchlaki.

Szukalski, kom. sąd. w Lubawie.

Obwieszczenie.

Sekwestator przy Urzędzie Skarbowym Podatków i Opłat Skarbowych w Nowemnieście na zasadzie art. 1027 i 1030 Ustawy Postępowania Cywilnego tudzież § 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z dn. 17. V. 1926 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu **14 listopada 1929 r. o godz. 10 rano** na podwórzu p. **Fryderyka Lemkiego w Hartówcu** odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości, należących do p. **Fryderyka Lemkiego**, celem pokrycia zaległości podatkowych:

6 krów dojnych, 4 jałowice, 3 warchlaki.

Zajęte przedmioty reflektanci mogą oglądać w dniu 14 listopada 1929 r. od godz. 9-tej do godz. 10-tej rano na miejscu sprzedaży.

Dnia 6 listopada 1929 r.

Listewnik,

Sekwestator Urzędu Skarbowego P. i O. S. w Nowemnieście.

WALNE ZEBRANIE

Rady Rodzicielskiej

przy Gimnazjum w Nowemnieście

odbędzie się **w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 11 i pół** (zaraz po nabożeństwie) **w auli gimnazjalnej.** — Przybycie wszystkich rodziców i opiekunów uczniów, uczęszczających do tutejszego zakładu, bardzo pożądane.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Zagajenie. 2. Sprawozdanie z czynności Zarządu. 3. Wybór nowego Zarządu. 4. Wolne wnioski.

Za Zarząd: (—) Jan Ciszewski.

Nowemniasto, dnia 4. XI. 1929 r.

Ruch towarzystw.

Lubawa. Zebranie Legji Inw. Wojsk. Pols. Kompanja w Lubawie, odbędzie się dnia 10. 11. 29 r. o godz. 2-iej po południu na sali p. Zielińskiego w Lubawie. Uprasza się wszystkich członków o konieczne przybycie, ponieważ są bardzo ważne sprawy dla wszystkich członków i stawienie się na to zebranie jest obowiązkiem. Zarząd.

Nowemniasto. Z okazji 10-lecia Obrony Kresów Zachodnich odbędzie się dnia 9 listopada r. w lokalu p. Rogowskiego o godz. 20-iej uroczyste zebranie ogólne. Referat wygłosi p. Olech z Torunia na temat: „Zagadnienie mniejszości narodowych”. Wszystkich członków i sympatyków zaprasza uprzejmie. Zarząd.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Notowania oficjalne z dnia 6. 11.

Placono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe	24.00—24.50
Pszonca nowa	36.50—38.50
Jęczmień browarowy	26.50—29.00
Owies	21.50—23.50
Mąka żytnia 70 proc.	37.00—
Mąka pszenna 65 proc.	55.00—59.00
Otręby żytnie	15.75—16.75
Otręby pszenne	17.50—18.50

Na redakcję odpowiedzialny: Wacław Stawicki w Nowemnieście. Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Zebranie informacyjne mężów zaufania i członków Stronnictwa Narodowego

odbędzie się **we wtorek, 12 bm., o godz. 2 po południu** w małej sali **Hotelu Polskiego** w sprawie ogłoszonych wyborów do

Sejmiku Powiatowego.

PORZĄDEK OBRAD:

1. Referat p. Sołtysiaka o samorządzie.
2. Wybór komitetu wyborczego.
3. Postawienie list kandydatów do Sejmiku pow.
4. Wolne głosy.

Wstęp tylko za legitymacją, którą otrzymać można u prezesa powiatowego na obwód nowemiejski, Jana Ciszewskiego.

Polecam ze składu po cenach fabrycznych, na dogodnych warunkach:

Sortowniki do kartofli, Parniki do kartofli

oryg. Ventzkiego,

Siekacze do buraków,

w różnych gatunkach.

Maneże, Sieczkarki, Młóckarki, Wialnie, — Separatory do mleka i Maszyny do masła.

Prima węgiel opałowy i kowalski „Dębieńsko“.

N. EWERTOWSKI,

Skład żelaza i maszyn rolniczych

Telefon 66 **Nowemniasto.** Telefon 66

Ciągnięcie I-szej klasy 20-tej Loterii Państw.

odbędzie się już

14-go listopada

i 15-go listopada

Ceny losów, pomimo powiększenia wygranych, zostały niezmiennione i nadal

1/2 losu kosztuje tylko 10,— zł.

Co drugi los wygrywa!

Główna wygrana 750,000 złotych.

Razem wylosowanych zostanie **105000 losów** o ogólnej wartości

32 milionów zł.

Dużo, dużo wygranych wypłaciła dotąd nasza kolektura.

Przez grę w loterii osiągnąć więc można łatwo **bogactwo**, a ilu z nas o niem marzy!

Dla tego, n'e zwlekajmy, bo czas nagli, lecz hurmem spieszymy wszyscy po losy Polskiej Loterii Państwowej **do**

kol. „Drwęca“ w Nowemnieście oraz do filij w Lubawie i Lidzbarku.

Jarmark kramny

(t. zw. Św. Marciński) odbędzie się **w LUBAWIE**

w środę, dnia 13-go listopada 1929 r.

MAGISTRAT.

Pater, burmistrz.

JARMARK na bydło i konie

odbędzie się w **RYBNIE**

w środę, dnia 13 listopada 1929 r.

Sołtys.

Dnia 25-go listopada r. o godz. 14-tej po południu w oberży p. **Łukaszewskiego** odbędzie się

wydzierżawienie polowania

z gminy **Osetna.**

Sołtys (—) Wierzbowski.

5. K. 3/29.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość, położona w **Gwiździnach** i w chwili niezynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gwiździny karta 34 na imię **Michała Markowskiego**, składająca się z domu mieszkalnego, chlewa, stajni, stodoły i wozowni oraz podwórza i roli o łącznej wielkości 18 ha, 12 a, 68 mtr. zostanie

dnia 21 stycznia 1930 r., o godz. 10 przed poł.

wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 10. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 28 września 1929 r.

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wzwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyżby wierzytel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wzwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyteli i innych prawach.

Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw oraz pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Nowemniasto, dnia 25 października 1929 r.

Sąd Grodzki.

Przyjmuję wszelkie

skóry do garbowania.

Zło garbowane poprawiam i czyszczę kołnierze.

J. Zygmanski, Nowemniasto,

ul. Kazimierzowa nr. 9.

Karoserja.

Oferty proszę składać na nową karoserję do autobusa.

Zgłosz. do eksp. „Głosu Lidzb.“ pod nr. 100.

Mam zaraz na sprzedaż

1 wóz 2 1/2 cala jednokonny i maszyny

do sieczki rżnięcia. Wszystkie w dobrym stanie.

Bernard Lewalski, NOWEMNIASTO, ul. Jagiellońska.

Dziewczyne

do kuchni od 15. XI. rb. poszukuje

Serożyńska, rynek.

Dziewczyne

do pomocy gospodyni od zaraz może się zgłosić do

majątku Pęgowizny.

Poszukuję od zaraz lub 15 bm.

dziewczyne

do wszelkich prac domowych i **dziewczyne do dzieci.**

W. Lewalska, Nowemniasto ul. Jagiellońska 6.

Poszukuję od zaraz dziewczyny.

we wieku 15—16 lat, do wolnego miasta do 2 dzieci, z pensją 20.—, 25.—, 30.— zł wraz z dobrą gwiazdką.

Zgłoszenia do eksp. „Drwęca“.

CHŁOPAK

albo starszy człowiek samotny do 2 km i

służąca

do wszelkich prac domowych, oboje ze wsi.

Artur Bloch, Lubawa

Stow. Młodzieży Polskiej Żeńskiej w Tomaszewie

urządza **w niedzielę, dnia 10 bm. o godz. 17-iej** na sali p. Schimmelpfena

zabawę taneczną,

na którą uprzejmie zaprasza wszystkich

Zarząd.

W niedzielę, dnia 10 listopada r. odbędzie się

ZABAWA z tańcami

na sali p. Zielińskiego w **LUBAWIE**, na którą uprzejmie zaprasza

Zarząd. Przeczek o godzinie 6-iej wiecz.

Radomno.

W niedzielę, dnia 10 bm. urządza

Placówka Straży Granicznej

na sali p. **Dąbrowskiego**, o godzinie 5-tej po południu

przedstawienie.

Przygrywać będzie dobrze zorganizowana orkiestra smyczkowa. Po przedstawieniu

zabawa taneczna.

O liczny udział prosi **Zarząd.**

Mieszkanie

jest do wynajęcia w nowym domu, ul. Łąkowska, Nowemniasto.

Wardowski, Marzęcice.

mieszkanie

3 i 2 pokojowe od zaraz do wynajęcia oraz **stare dachówki** na sprzedaż.

Zgłoszenia do „Pomorzanki“. No emniasto, ulica Sobieskiego.

Czujny PIES

(wilk) jest do oddania w dobre ręce. Gdzie? wakże ekspedycja „Drwęca“.

O rozwój turystyki na Pomorzu.

Pomorski Syndykat Turystyczny.

Toruń. W poniedziałek 28 ub. m. odbyło się w auli urzędu wojew. posiedzenie przedstawicieli samorządów województwa pomorskiego w sprawie stworzenia na Pomorzu syndykatu turystycznego.

Zebranie zagał p. wojewoda Lamot, który w ogólnym zarysie nakreślił działalność tej instytucji, przyczem zaznaczył, iż mówiąc o ruchu turystycznym na Pomorzu, ma na względzie dwa zagadnienia. a mianowicie: 1. właściwą turystykę, tj. organizowanie ruchu wycieczkowego i 2. skierowanie ruchu letniskowego z dużych ośrodków miejskich w Polsce na Pomorze, które ze względu na różnorodność krajobrazu posiada odpowiednie warunki. Po przemówieniu p. wojewody Lamota i odczytaniu sprawozdania przez inż. Łaniewskiego z działalności dotychczas istniejącej przy Pomorskim Urzędzie Wojewódzkiej Agencji Turystycznej, która w bieżącym roku organizowała wycieczki na P. W. K., wywiązała się obszerna dyskusja nad projektem stworzenia syndykatu turystycznego. W wyniku dyskusji wybrano komitet, składający się z 7 członków z p. starostą krajowym Łąckim na czele, którego zadaniem będzie zajęcie się zorganizowaniem akcji stworzenia tego syndykatu. Instytucja ta w myśl projektu statutu ma być spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, której kapitał zakładowy składałby się z udziałów poszczególnych samorządów miejskich i powiatowych i wynosiłby około 200.000 zł. Do akcji tej mają być również zaproszone Izba Przemysłowo-Handlowa i Pomorska Izba Rolnicza.

260 milj. mk. zostawiają corocznie cudzoziemcy w Niemczech.

Berlin. Obliczono, iż turyści cudzoziemscy zostawiają w Niemczech corocznie około 260 milionów mk. Szóstą część wydatków przypada na Amerykanów. Ci jednakże zatrzymują się w jednej miejscowości najwyżej 2 dni.

Turyści niemieccy natomiast wydają corocznie zagranicą 239 milj. mk., a razem z kosztami podróży do krajów zamorskich 270 milj. mk.

13 lat więzienia za kradzież 2 zł 15 gr.

Londyn. Sąd przysięgłych w Middlesex skazał na 13 lat więzienia niejakiego Artura Moor, który, dostawszy się do lokalu szkoły, skradł z dziecięcej skarbonki 1 szyling.

Niestychane!

Kuratorjum Warszawskie narzuciło Radzie Szkolnej łowickiej duchownego marjawickiego.

(KAP). „Gazeta Warszawska“ w nr. 313, podaje do wiadomości publicznej następujące pismo, adresowane do powiatowej Rady Szkolnej w Łowiczu:

„Niniejszem powiadam, że Kuratorjum Okręgu Szkolnego Warszawskiego, pismem z dnia 9. 7. rb. Nr. 1. 13.271/29, mianowało duchownego Siedleckiego członkiem Rady Szkolnej Powiatowej na okres trzyletni, t. j. do dnia 31 sierpnia 1932 r. Inspektor Szkolny, (—) J. Benedykciński“.

Kuratorjum Warszawskie narzuciło Radzie szkolnej łowickiej duchownego marjawickiego wbrew jej uchwale, postanawiającej nie przyjmować go do swego grona.

Kuratorjum Warszawskie postąpiło wbrew obowiązującym przepisom, gdyż do Rady szkolnej powiatowej może wejść duchowny jakiegos wyznania, gdy ilość wyznawców tego wyznania na terenie powiatu wynosi przynajmniej 1 proc. ogółu ludności. A tymczasem na terenie powiatu łowickiego do wyznania marjawickiego należy wszystkiego 417 osób, co nie stanowi nawet pół procentu ludności powiatu.

Postępowanie Kuratorjum Warsz., które wbrew przepisom obowiązującym, siłą narzuca duchownego marjawickiego Radzie szkolnej, jest wyrazem tych prądów, które dziś idą na kraj z Ministerstwa W. Ri. Oświecenia Publicznego.

Nie bez powodu, kilka dni temu masońsko-radykalna „Epoka“, rozpisywała się z entuzjazmem o „nowych fluidach“, które idą na szkoły i społeczeństwo polskie z Ministerstwa Oświaty.

Sekta Hodura propaguje bolszewizm.

Organ, t. zw. kościoła narodowego „Rola Boża“, redagowany przez samego przywódcę sekty, Hodura, w Nr. 20 podaje artykuł jednego z filarów sekty i b. proboszcza parafii warszawskiej kościoła narodowego, Zawistowskiego, który wręcz pochwała stosunek Sowietów do religii, zalecając niejako sam bolszewizm.

„Bolszewizm stawia szkoły — pisze Zawistowski — i te ratują naród. Oświata ludu dokona cudu. Polacy dużo zawdzięczają Bismarkowi, chociaż gnębił nas i prześladował. Rosja już dzisiaj zawdzięcza dużo bolszewikom, ponieważ zniszczyli cara i cerkiew, dwa nieszczęścia narodu. Moskale błogosławić będą chwilę, w której zburzono tron carów i trony prawosławnych biskupów. Trony te

trzymały naród na uwięzi i oszukiwały go. Bolszewicy wskazali zło i zniszczyli je. Tu leży zasługa Bolszewji względem narodu rosyjskiego...“

W naszych kołach rządowych istnieją zwolennicy zalegalizowania sekty. Legalizując sektę, trzeba pamiętać, że się legalizuje również i jacejki bolszewickie.

Sprzedaż i nabywanie losów loteryj obcokrajowych są ustawą wzbronione.

Ponieważ sprzedaż i nabywanie losów loteryj obcokrajowych są wzbronione, stanowią przestępstwo, podlegające karze w myśl ustawy karnej skarbowej z dnia 2 sierpnia 1926 r, ministerstwo skarbu przestrzega przed nabywaniem wspomnianych losów.

Wycofanie papierowych 5-cio złotych.

Mennica państwowa wybiła 5 milionów srebrnych 5-cio złotych, które w myśl planu stabilizacyjnego zastąpić mają 5-złotowe bilety skarbowe. Ostateczne wycofanie papierowych 5-złotówek nastąpi w październiku 1930 r. Do tego czasu mennica państwowa ma wybić 28 milionów sztuk nowych srebrnych 5-cio złotych.

Dar kobiet amerykańskich dla szpitala im. Curie-Skłodowskiej w Warszawie.

Waszyngton. Curie-Skłodowska, bawiąca w Waszyngtonie jako gość prezydenta Hoovera, otrzymała od prez. Hoovera czek na 50.000 dolarów, zebranych przez kobiety amerykańskie na rzecz szpitala dla chorób raka im. Curie-Skłodowskiej w Warszawie.

P. Curie-Skłodowska zamierza za pieniądze te kupić w Belgii gram radium dla celów leczniczych.

Ile wydaje się w Europie na bezrobotnych.

W pismach niemieckich ukazały się ostatnie bardzo ciekawe zestawienia, wykazujące, jak straszliwym ciężarem dla państw europejskich jest problem bezrobocia. W całej Europie (łącznie z Rosją sowiecką) znajduje się dziś około 10 milionów bezrobotnych. Jeśli weźmie się pod uwagę, iż każdy bezrobotny otrzymuje z kas państwowych zasiłek w wysokości przynajmniej trzech zł. dziennie — otrzymamy na całą Europę około 30 milj. zł. wydawanych dziennie na bezrobotnych przez wszystkie państwa europejskie. W ciągu jednego roku cyfra ta wzrasta do sumy blisko 11 miliardów zł. — a więc do sumy wyższej, aniżeli wszystkie wydatki budżetowe kilku państw europejskich. Cyfra ta jest tak wymowną — iż wszelkie dalsze komentarze wydają się być zbyteczne.

— 172 —

włoskiej, 113 szwajcarskiej (chodzi tu o straż papieską), 11 francuskiej, Niemców 5, Hiszpanów 2, a po jednym Amerykaninie, Holendrze, Austriaku, Norwegu, Belgu i Abisjńczyku. W liście tych obywateli figuruje 25 kardynałów kurji papieskiej oraz biskupa rzymskiego okręgu kościelnego pomimo, iż mieszkają poza obrębem państwa watykańskiego.

Tylko dwaj obywatele tego najmniejszego na świecie państwa ujrzeli światło dzienne w jego granicach. Liczą oni zaledwie po kilka miesięcy.

Król włoski złoży wizytę Papieżowi 12 listopada.

Paryż. Z Rzymu donoszą, iż pierwsza wizyta króla włoskiego w Watykanie wyznaczona ma być na 12 listopada. Papież rewizytuje króla włoskiego po Nowym Roku.

Papież a ptaki.

Ojciec św. przyjął onegdaj pielgrzymkę 500 wieśniaków z Agro. Po złożeniu hołdu Ojcu św. dwóch wieśniaków zbliżyło się do Papieża i wręczyło mu bogatą skrzynię, w której się znajdowała cenna tiara, kosztownie ozdobiona.

W kilka chwil później dwoje dzieci ofiarowało Papieżowi piękną klatkę z parą rasowych gołębi. Z wszystkich darów, jakie do tej pory Ojciec św. otrzymał z okazji jubileuszu kapłańskiego, najmiłszym była ta klatka z gołębiami. Nie też dziwnego, że Ojciec św. dłużej zatrzymał się przy tych dzieciach i ze łzami w oczach dziękował im za gołębie.

Jak wiadomo, Pius XI jest wielkim przyjacielem ptaków i największą jego przyjemnością codzienną jest odwiedzanie orla, którego ulokował w ogrodach watykańskich zaraz w pierwszych dniach swojego pontyfikatu.

Monety złote w mieście Watykanie.

W najbliższej przyszłości Citta del Vaticano będzie miała swoje własne monety złote, srebrne i miedziane wedle projektu, obecnie rozpatrywanego przez specjalną komisję. Monety złote i srebrne ozdobione będą podobizną Papieża oraz widokami bazyliki rzymskiej, a miedziane herbem państwa papieskiego oraz widokiem gmachów, wzniesionych przez Ojca św., Piusa XI.

452 kapłanów z jednego rodu.

Rodzina O. M. A. Dion, Kanadyjczyka, przybyła z Francji do Kanady w roku 1629. Od tego czasu ta rodzina emigrantów francuskich dostarczyła Kościołowi katolickiemu 452 kapłanów. W ich liczbie był jeden kardynał, mianowicie arcybiskup Quebeca ks. kard. Begin, dziewięciu innych było arcybiskupami i biskupami, między nimi mgr. Blanchette, pierwszy katolicki biskup Oregona.

NASZ PRZYJACIEL

Dodatek do „Drwęcy“.

Rok II. Nowemlasto, dnia 9 listopada 1929. Nr. 43

Na Niedzielę XXV. po Świątkach.

E W A N G E L J A

napisana u św. Mateusza w rozdz. XIII, w. 24—30.

W on czas mówił Jezus rzeszom to podobieństwo: Podobne się stało Królestwo Niebieskie człowiekowi, który posiał dobre nasienie na roli swojej. A gdy ludzie spali, przyszedł nieprzyjaciel jego i nasiał kąkol między pszenicę i odszedł. A gdy urosła trawa i owoc uczyniła, tedy pokazał się i kąkol. A przystąpiwszy słudzy gospodarscy, rzekli mu: Panie, iżaliż nie posiał dobre nasienie na roli twojej? Skąd tedy kąkol ma? I rzekł im: Nieprzyjazyń człowiek to uczynił. A słudzy rzekli mu: Chcesz, iż pójdziemy i zbierzemy go? I rzekł: Nie, byście snąc, zbierając kąkol, nie wykorzenili zaraz z nim i pszenicy. Dopuszczcie obojgu rość aż do żniwa; a czasu żniwa rzekę żniwcom: Zbierzcie pierwej kąkol, a zwiążcie go w snopki ku spaleniu; a pszenicę zgromadźcie do gumna mojego.

Co oznacza ów kąkol między pszenicą.

Pan Jezus, największy kaznodzieja, umiał wymową swoją tysiączne rzesze za sobą porywać i zarazem jako największy, wszystko wiedzący znawca serc i umysłów ludzkich umiał szczególnie obrazami i podobieństwami naukę swoją trudną, bo z nieba przyniesioną, jasną, przyjemną i przystępną uczynić. A przemawiając do narodu żydowskiego, czerpał obrazy do swoich kazań z zajęć i obyczajów żydowskich. Więc barwnie rozповідаł o zieionej winnicy, o drzewie figowem, o dobrym pasterzu, o zarzucaniu sieci.

Do najpiękniejszych powieści Jezusowych jednakże należą Jego obrazy, wzięte z rolnictwa. Rolniczym był bowiem w wielkiej części: naród żydowski, dziesięciny ze zbóż i innych płodów ziemi składał jako ofiary. A tak gorąco kochał każdy żyd glebę-żywićielkę, że nigdy się jej nie pozbywał, lecz, odziedziczywszy z ojca, dziada, pradziada kawałek roli, synom, wnukom, prawnukom zlecał jako skarb najdroższy.

